



STANISŁAW TOMCZYK

Dnia 21 sierpnia 1947 r. w Radomiu Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Radomiu, w osobie członka Komisji, podprokuratora Sądu Okręgowego w Radomiu T. Skulimowskiego, przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Stanisław Tomczyk
Wiek	40 lat
Imiona rodziców	Józef Tomczyk i Antonina z Pietrzyków
Miejsce zamieszkania	Milejowice, gm. Zakrzew, pow. radomski
Zajęcie	rolnik
Karalność	niekarany
Stosunek do stron	obcy

W dniu 28 czerwca 1944 r. w lesie milejowickim wraz z innymi ludźmi brałem udział w zakopywaniu zwłok około 40 osób rozstrzelanych w tym dniu przez żandarmerię niemiecką. Ja pochowałem w jednym grobie pięć osób w wieku od 25 do 35 lat. Żandarmi mówili że są to „najgorsi” z rozstrzelanych, ale nie mówili skąd przywieźli tych ludzi do lasu. Mieli ręce powiązane z tyłu i rany postrzałowe, przeważnie głowy i piersi. Zwłoki tych pięciu były bardzo poszarpane. Nazwisk żandarmów nie znam. Ofiary były mi nieznane. Józef Krawczyk nie mieszka w Milejowicach i dokładny [jego] adres nie jest mi znany.

Odczytano.